



Święto Przaśników

Święto Przaśników związane jest z historią narodu izraelskiego i ma swój początek w Egipcie, kiedy Pan Bóg postanowił wyprowadzić ten naród z niewoli. Wypełniło się proroctwo, które wtedy jeszcze nie było napisane ani znane: *Gdy Izrael był młody, pokochałem go i z Egiptu powołałem mojego syna* – Oz. 11:1. Bóg zapowiedział za pośrednictwem Mojżesza nadejście dziesiątej, ostatniej już plagi, która miała sprawić, że faraon w końcu wypuści synów Izraela z niewoli. Instrukcje przygotowania do wyjścia z Egiptu obejmowały zapowiedź i przygotowanie do dwóch świąt: Święta Paschy i Święta Przaśników. My skupimy się na święcie Przaśników.

Te dwa święta są ze sobą ściśle powiązane, obchodzone jedno po drugim. Święto przaśników rozpoczynało się 15. dnia miesiąca Nisan, tuż po święcie Paschy, kiedy przygotowywany był i ofiarowywany baranek. W praktyce jednak spożywanie tego ofiarowanego baranka paschalnego odbywało się właśnie na początku 15. dnia miesiąca Nisan wieczorem.

Przez siedem dni jeść będziecie przaśniki. Już pierwszego dnia usuniecie kwas z domów waszych, bo każdy, kto od pierwszego do siódmego dnia jeść będzie to, co kwaszone, usunięty będzie z Izraela; – 2 Mojż. 12:15.

Nazwa tego święta związana jest z nakazem usunięcia, wysprzątania wszelkiego kwasu z domów. Jaki był sens sprzątania domów z dokładnością do najmniejszego okruszka, skoro na zawsze mieli te domy opuścić następnego dnia? Po ludzku patrząc nie wydaje się to zbyt logiczne. Jednak Pan Bóg widocznie miał w tym jakiś istotny cel. Nakaz usunięcia kwasu obejmował również wszystkie pokarmy, w tym sposób przygotowywania i wypieku chleba, podstawowego produktu żywienia. Kwas w odniesieniu do chleba, to nic innego jak znany dzisiaj zakwas chlebowy, który jest źródłem kultur bakteryjnych i drożdżowych, wykorzystywany do przeprowadzenia procesu fermentacyjnego, nadającego wypiekowi odpowiedni smak i aromat. Tzw. zaczątek jest początkowym źródłem drożdży i bakterii, które pochodzą z substancji zawartych w samej mące. Proces ten zachodzi samoistnie po zmieszaniu mąki z wodą, w odpowiedniej temperaturze i po upływie określonego minimalnego czasu. Pozostałość z poprzedniego ciasta zostawiała się i przechowywała, aby użyć jako zaczątek do wyrabiania następnego ciasta. Wszelkie pozostałości z poprzednich ciast, wszelkie okruszki z pożywienia należało bezwzględnie usunąć. Nakaz dany w odniesie-

niu do usunięcia wszelkiego kwasu, miał zapewnić, że chleby które będą wypiekane z ciasta chlebowego, będą pieczone na tyle szybko, aby proces fermentacji, czy też wyrastania ciasta, jeszcze nie nastąpił.

Sam proces pieczenia w wysokiej temperaturze sprawia, że kultury bakteryjne i drożdżowe są przez temperaturę niszczone, przez co proces fermentacji jest zatrzymany i już więcej nie następuje.

A z ciasta, które wynieśli z Egiptu, napiekli niekwaszonych placków, gdyż nie zdążyło się zakwasić, zostali bowiem wypędzeni z Egiptu, a nie mogąc zwlekać nie przygotowali sobie zapasów – 2 Mojż. 12:39.

Taki chleb bez zakwasu nazywany jest chlebem przaśnym lub w skrócie przaśnikiem. Od tego przaśnego chleba pochodzi nazwa Święta Przaśników. *Przestrzegajcie Święta Przaśników, gdyż w tym właśnie dniu wyprowadziłem zastępy wasze z ziemi egipskiej. Przestrzegajcie tego święta przez wszystkie pokolenia jako ustanowienie wieczne* – 2 Mojż. 12:17. *A piętnastego dnia tegoż miesiąca jest Święto Przaśników Pana. Przez siedem dni będziecie jedli przaśniki* – 3 Mojż. 23:6.

Święto Przaśników trwało przez siedem dni, od 15. dnia miesiąca Nisan do 21. dnia miesiąca Nisan. Z jednej strony nawiązywało do wyjścia Izraelitów z Egiptu, które nastąpiło 15. Nisan, o czym napisał prorok Ozeasz we wspomnianym wcześniej wersecie. Z drugiej zaś strony jedzenie przaśników miało przypominać pośpiech, jaki towarzyszył ich wyjściu, kiedy to ciasto chlebowe nie miało wystarczająco czasu by doszło do procesu fermentacji – nie zdążyło się zakwasić. *Wyruszyli z Ramses w pierwszym miesiącu piętnastego dnia pierwszego miesiąca. Nazajutrz po święcie Paschy synowie izraelscy wyszli z ręką podniesioną na oczach wszystkich Egipcjan* – 4 Mojż. 33:3. Ciekawą rzeczą jest, że święto to, chociaż miało swój dosłowny, praktyczny wymiar dla Izraelitów w dniu opuszczania Egiptu i przez te kilka następnych dni, to jednak miało być na przyszłość, miało być obchodzone, dopiero po tym jak wejdą do Ziemi Obiecanej. *I rzekł Mojżesz do ludu: Pamiętajcie o tym dniu, w którym wyszliście z Egiptu, z domu niewoli, bo przemożną ręką wyprowadził was Pan stamtąd. Nie wolno tedy jeść chleba kwaszonego. Dziś wychodzicie, w miesiącu Abib. **A gdy wprowadzi cię Pan do ziemi Kananejczyków, Chetejczyków, Amorejczyków, Chiwwijczyków i Jebuzejczyków, którą pod przysięgą daną ojcom twoim obiecał dać tobie jako kraj opływający w***



*mleko i miód, zachowywać będziesz w tym miesiącu te obrzędy: Przez siedem dni jeść będziesz praśniki, a dnia siódmego będzie święto Pana. Praśniki będzie się spożywać przez siedem dni; **nie znajdzie się u ciebie nic kwaszonego i nie znajdzie się u ciebie kwasu w obrębie wszystkich granic twoich** – 2 Mojż. 13:3-7.*

Izraelici mieli uroczystość obchodzić to święto dopiero wtedy, kiedy będą korzystać z plonów z ziemi Kananejkiej, z mąki z tamtejszego zboża. Wiemy, że w czasie wędrówki po pustyni otrzymywali od Pana Boga inny cudowny chleb z nieba – mannę. *Ojcowie nasi jedli mannę na pustyni, jak napisano: Chleb z nieba dał im, aby jedli. Wtedy rzekł im Jezus: Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam, nie Mojżesz dał wam chleb z nieba, ale Ojciec mój daje wam prawdziwy chleb z nieba* – Jan. 6:31-32.

Święto Praśników jest jednym z trzech świąt pielgrzymich, podczas których wszyscy mężczyźni musieli udać się do Jerozolimy, żeby ukazać się przed Panem. Prawo Zakonu podaje, że było czymś niewłaściwym stanąć przed Panem z pustymi rękami. *Będziesz przestrzegał Święta Praśników. Siedem dni jeść będziesz praśniki, jak ci rozkazałem, w wyznaczonym czasie miesiąca Abib, bo podczas niego wyszedłeś z Egiptu. A niech się nie pokazują przed obliczem moim z próżnymi rękami. (...) Trzy razy w roku zjawiają się wszyscy mężczyźni twój przed obliczem Wszechmocnego, Pana* – 2 Mojż. 23:15,17.

Podczas Święta Praśników wyróżniały się pierwszy i ostatni dzień jego trwania, które były szczególnie w tym siedmiodniowym okresie, czyli odpowiednio 15. Nisan i 21. Nisan, stanowiące istotną klamrę. Dni te zostały nazwane *świętym zgromadzeniem*. Były to szczególnie dni, praktycznie na zasadach sabatu, kiedy to nie wolno było wykonywać żadnej pracy. W odróżnieniu od cotygodniowego sabatu, można było jednak przygotowywać pokarmy w zakresie, który był niezbędny. W pozostałe dni tego święta praca nie była zabroniona.

Pierwszego dnia i siódmego dnia będzie u was święte zgromadzenie, w tych dniach nie wolno wykonywać żadnej pracy. Tylko to, co każdy potrzebuje do jedzenia, wolno wam przygotować – 2 Mojż. 12:16.

W praktyce czyszczenie domów z kwasu należało wykonać już dzień wcześniej w ramach przygotowania do Święta Paschy 14. Nisan. Już dzień wcześniej należało też spożywać praśny chleb. Niejednokrotnie Pismo Święte nazywa ten dzień poprzedzający „dniem przygotowania”. *A gdy już nadszedł wieczór, był to bowiem dzień Przygotowania, który jest przed sabatem*, – Mar. 15:42. Z powodu ścisłego powiązania Święta Paschy i Święta Praśników oraz wymogu spożywania

praśnego chleba już w Święto Paschy, Święto Paschy określano czasem jako pierwszy dzień Praśników. Przykład tego mamy, kiedy uczniowie Pana Jezusa chcieli dla Pana przygotować baranka paschalnego: *A w pierwszy dzień Praśników przystąpili do Jezusa uczniowie i zapytali: Gdzie chcesz, abyśmy ci przygotowali wieczerzę paschalną?* – Mat. 26:17. Jednym z poleceń, które dotyczyło obchodzenia Święta Praśników, było opowiadanie kolejnym pokoleniom synów izraelskich o tym, co Pan Bóg uczynił w Egipcie – wyprowadzając ich z niewoli, uwalniając od faraona. *W tym dniu opowiadać będziesz synowi swemu, mówiąc: Jest tak z powodu tego, co mi uczynił Pan, gdy wychodziłem z Egiptu. I będzie ci to jako znak na rękę twoją i jako pamiątka między oczyma twoimi, aby zakon Pański był w ustach twoich, gdyż ręką przemożną wyprowadził cię Pan z Egiptu* – 2 Mojż. 13:8-9.

Całe Święto Praśników miało tę ważną właściwość przypominającą, edukacyjną, która miała powodować wdzięczność w sercach Izraelitów, wzbudzać większy respekt do Pana Boga i Jego prawa. W trakcie trwania Święta Praśników, drugiego dnia, tj. 16. Nisan, ofiarowano przed Panem pierwszy snop jęczmienia z nowego żniwa. Snop jęczmienia przynoszono do kapłana, który go brał i obracał nim przed obliczem Pańskim. Była to bardzo ważna uroczystość, gdyż dopiero po jej odbyciu można było spożywać ziarno i chleb z nowych zbiorów.

Przemów do synów izraelskich i powiedz im tak: Gdy wejdziecie do ziemi, którą ja wam dam, i będziecie zbierać żniwo, to snop z pierwocin waszego żniwa przyniesiecie do kapłana, a on dokona obrzędu potrząsania tym snopem przed Panem, aby zyskać dla was upodobanie. Nazajutrz po sabacie kapłan dokona nim obrzędu potrząsania – 3 Mojż. 23:10-11.

W czasie, gdy Izraelici wychodzili z niewoli egipskiej, czas Święta Praśników przypadał właśnie na ten okres czasu od kiedy wyszli i zgromadzili się w Sukkot (2 Mojż. 13:19-20). Potem rozłożyli się obozem w Etam, na skraju pustyni aż w końcu wyruszyli dalej i po kilku dniach wędrówki rozłożyli się obozem pod Pi-Hariot, naprzeciw Morza Czerwonego.

Trudno odnaleźć dokładny werset mówiący o tym, że ta wędrówka od wyjścia z Egiptu do tego miejsca trwała dokładnie siedem dni. Mamy jednak wspomniane, że szli przynajmniej kilka dni, i to zarówno w dzień, jak i w nocy. Kontekst wydarzeń i odniesienie symboliczne tej historii według mnie wskazuje, że ten czas to było właśnie siedem dni. *A Pan szedł przed nimi w dzień w słupie obłoku, by ich prowadzić w drodze, a w nocy w słupie ognia, aby im świecić, **żeby mogli iść dniem i***



nocą. *Nie ustępował sprzed ludu słup obłoku w dzień ani słup ognia w nocy* – 2 Mojż. 13:21-22. To wydarzenie było ogromnym doświadczeniem dla samych Izraelitów. W obliczu nieuchronnego natarcia wojsk faraona, który po kilku dniach od ostatniej strasznej plagi, jednak zmienił zdanie i chciał koniecznie zawrócić niewolników z powrotem do siebie. Izraelici uznali siebie samych wręcz za umarłych. *A do Mojżesza rzekli: Czy dlatego, że w Egipcie nie było grobów, wyciągnąłeś nas, abyśmy pomarli na pustyni? Cóżżeś nam to uczynił, wyprowadzając nas z Egiptu?* – 2 Mojż. 14:11.

Nie zdawali sobie jednak sprawy z tego, że to jednak będzie za nich walczył sam Pan: *Na to rzekł Mojżesz do ludu: Nie bójcie się, wytrwajcie, a zobaczycie pomoc Pana, której udzieli wam dzisiaj! Egipcjan, których dzisiaj oglądacie, nie będziecie już nigdy oglądali. **Pan za was walczyć będzie**, wy zaś milczcie!* – 2 Mojż. 14:13-14. Po pierwsze Pan Bóg zapewnił szczególną ochronę przed faraonem w postaci obłoku, który stanowił swoistą zasłonę ciemności dla Egipcjan, a dla narodu izraelskiego wręcz przeciwnie – była to korzyść na światłość.

Pan Bóg w cudowny sposób sprawił przejście przez niedostępne morze, zapewniając ostatecznie uwolnienie narodu izraelskiego z niewoli i spod władzy faraona. Dodatkowo działało to w drugą stronę: nie było powrotu do Egiptu, na wypadek gdyby ktoś kiedyś za tym za tęsknił. Wiemy, że później w historii Izraela takie przypadki były i ta tęsknota odżywała w zepsutych sercach. Te wydarzenia i związane z tym Święto Przaśników ma swoje istotne znaczenie symboliczne.

Podczas gdy wielka noc przedstawiona w ostatniej pladze zabijania pierworodnych jeszcze trwa w czasie Wiek Ewangelii, kiedy to pozaobrazowi pierworodni chronieni krwią paschalnego baranka dostępują ocalenia, Święto Przaśników będzie przypadać na czas nieco późniejszy, tuż po tym jak Wiek Ewangelii się zakończy. Święto Przaśników symbolizuje przyszłe tysiąclecie Królestwa Chrystusa, kiedy to zmartwychwstała ludzkość otrzyma możliwość powrotu do społeczności z Panem Bogiem, uczenia się sprawiedliwości, korzystania ze światłości (jak w tym obłoku, który im rozświetlał w dzień i w nocy), spożywania przasnego chleba, którym jest Chrystus – Głowa i Ciało, czyli Kościół.

Zauważyliśmy, że te dwa święta – Paschy i Przaśników – stykają się terminami ze sobą. Jedno nie mogło odbyć się bez drugiego. Podobnie stanie się w znaczeniu symbolicznym. Jak tylko zakończy się Wiek Ewangelii (wybór Kościoła), będzie mogło być zainaugurowane przyszłe tysiąclecie Królestwa Chrystusa. Dobrze znamy te symbole: faraon i jego wojsko przedstawia Szatana i jego wszystkich sług. Przez cały czas przyszłe-

go tysiącletniego Królestwa Chrystusa, Szatan będzie związany wraz ze swoim wojskiem, aby nie mógł nikomu szkodzić. Podobnie było w tej historii, kiedy Pan Bóg posłał anioła, aby rozpostarł ochronny obłok:

A anioł Boży, który kroczył przed obozem Izraela, przesunął się i szedł za nimi. I ruszył słup obłoku sprzed oblicza ich i stanął za nimi, tak iż wsunął się między obóz Egipcjan i obóz Izraela. Z jednej strony obłok był ciemnością, z drugiej zaś strony rozświetlał noc. I nie zbliżyli się przez całą noc jedni do drugich – 2 Mojż. 14:19-20.

Pod koniec Wiek Tysiąclecia, nastąpi krótki czas, czas osądzenia, w którym każdy musi zdać egzamin i opowiedzieć się, czy chce iść za symbolicznym Mojżeszem czy zostać z symbolicznym faraonem. Innymi słowy każdy będzie musiał udowodnić czy jest gotów iść za Chrystusem, czy zostać po stronie szatana i jego wojsk. Przy czym los tych drugich jest przesądzony – czeka ich śmierć.

I pochwycił smoka, węża starodawnego, którym jest diabeł i szatan, i związał go na tysiąc lat. I wrzucił go do otchłani, i zamknął ją, i położył nad nim pieczęć, aby już nie zwodził narodów, aż się dopełni owych tysiąc lat. Potem musi być wypuszczony na krótki czas – Obj. 20:2-3.

Pan Bóg miał pewien zamiar związany z usuwaniem kwasu przed opuszczeniem Egiptu, choć po ludzku nie było to zbyt racjonalne. Kwas to w Biblii symbol grzechu, złej nauki, obłudy. Pan Bóg wskazuje nam, że te złe rzeczy, których ludzkość doświadcza w tym świecie, muszą zostać odrzucone, nie mogą przejść do następnego świata, do Królestwa Chrystusowego.

Prawdą jest, że ludzie przy zmartwychwstaniu będą wstawać z takimi samymi przywarami, ułomnościami, niedociągnięciami umysłu, które sprawił wcześniej grzech. Jednak od razu otrzymają zdrowy i bardzo potrzebny pokarm – symboliczny przasny chleb, który umożliwi im naprawę, poznawanie Boga i zasad sprawiedliwości. Święto Przaśników zatem to wspaniały obraz i wspomnienie na wybawienie całej ludzkości spod panowania szatana, grzechu i śmierci. Takiego czasu z upragnieniem oczekujemy, wypowiadając słowa modlitwy:

Przyjdź Królestwo twoje, Bądź wola twoja, jak w niebie, tak i na ziemi – Mat. 6:10.

Bywalec Dariusz